

Nie będzie łatwej identyfikacji naszych śmieci

PROJEKT
Ministerstwo Środowiska
rezygnuje z pomysłu
umieszczania na workach
na śmieci imienia i nazwiska
właściciela nieruchomości.

Z projektu rozporządzenia w sprawie szczegółowych wymagań dla transportu odpadów zniknął przepis, który nakazywał pracownikowi firmy odbierającej śmieci umieszczać na workach, pojemnikach czy komorach ładunkowych informacje o tym, od kogo odebrał odpady i spod jakiego adresu.

To dobra wiadomość, gdyż w śmieciach jest wiele cennych informacji o nas. Można z nich choćby wyczytać, jakie są nasze przyzwyczajenia kulinarne, ulubione marki czy nawet częstotliwość konsumpcji poszczególnych dóbr.

Pomysł, by umieszczać na workach czy pojemnikach ze śmieciami dane wytwórcy odpadów, krytykował m.in. generalny inspektor ochrony danych osobowych.

W uwagach do projektowanych zmian wskazał, że taka regulacja może naruszać konstytucję. GIODO zaznaczał, że przetwarzanie danych osobo-

wych powinno wynikać z ustawy, a nie z rozporządzenia. Akt niższej rangi mógłby co najwyżej precyzować zakres zbieranych danych.

- Fakt, że ministerstwo, przychylając się do uwag GIODO, wycofało się z pierwotnych planów dokonywania identyfikacji wytwórców odpadów, przyjmuję z zadowoleniem - mówi Edyta Bielak-Jomaa, generalny inspektor ochrony danych osobowych. Dodaje, że wprowadzając takie regulacje, trzeba zawsze pamiętać o konieczności przeprowadzenia testu proporcjonalności. Trzeba ustalić, czy pozyskiwa-

nie danych jest niezbędne do osiągnięcia konkretnego celu.

- W tym przypadku nie było zaś jasne, jaki miał być cel gromadzenia informacji o wytwórcach odpadów, a co za tym idzie - czy ich pozyskiwanie w istocie byłoby niezbędne - mówi Edyta Bielak-Jomaa.

Nie wiadomo było także, kto i jak ma przetwarzać te dane. A przepisy o ochronie danych osobowych wymagają też odpowiedniego ich zabezpieczenia. Dane nie mogą wyciec, dostępu do nich nie mogą mieć osoby nieuprawnione. Projektowane przepisy tego nie regulowały i istniało zagro-

żenie, że dane nie będą należycie zabezpieczone.

Projektowane rozporządzenie ma jednak pozwolić na odpowiedni monitoring wytwarzanych odpadów. Na worku zabranym z naszego domu będzie mogła być umieszczona karteczka z informacją, jakie odpady są w środku. Chodzi o umieszczenie odpowiedniego kodu odpadów, który informuje, czy w worku są np. posegregowane puszki, papiery czy też śmieci zmieszane. ©©

-Łukasz Kuligowski

etap
legislacyjny

konsultacje
pozaresortowe